

DECYZJA WS. FORT TRUMP "PRZED WRZEŚNIEM"?

Obecność wojskowa Stanów Zjednoczonych w Polsce będzie większa i trwała - zadeklarowała ambasador USA Georgette Mosbacher. Oczekujemy, że w tej sprawie będziemy mieli coś do zakomunikowania przed wrześniem - podkreśliła. Zapowiedziała też kolejne spotkania na ten temat w przyszłym tygodniu.

Mosbacher, pytana w czwartek wieczorem w Polsat News o stałą bazę wojskową USA w Polsce - "Fort Trump", odpowiedziała, że USA nie używają tego określenia. "Wolimy mówić o trwałej obecności. Jesteśmy bowiem w trakcie negocjacji" - wyjaśniła. Ambasador zapewniła, że obecność wojsk USA w Polsce "będzie większa i trwała". "Pracujemy nad planem, który sformalizuje obecność Stanów Zjednoczonych w Polsce na bardzo długi czas" - podkreśliła.

Wojsko będzie brało pod uwagę wiele okoliczności związanych z uwarunkowaniami przestrzennymi, infrastrukturą i wieloma innymi kwestiami. Powtórzę jednak - obecność Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce będzie większa i trwała

Georgette Mosbacher, Ambasador USA w Polsce

Na uwagę, że żołnierze nie będą stacjonowali w amerykańskiej bazie wojskowej, odpowiedziała, że nie jest pewna, co to oznacza. "Jesteśmy w Polsce. Byłaby to więc z pewnością baza w Polsce. Ale Polska ma wiele baz wojskowych. Pracujemy nad tym, gdzie najlepiej powinniśmy tego dokonać" - powiedziała Mosbacher. Na pytanie, kiedy można oczekiwać decyzji w tej sprawie, odparła: "bardzo niedługo". "Oczekujemy, że będziemy mieli coś do zakomunikowania przed wrześniem" - zaznaczyła. Zapowiedziała też kolejne spotkania na ten temat w przyszłym tygodniu.

Czytaj też: [Jaki będzie Fort Trump? Czy powstanie Agencja Uzbrojenia? \[6 PYTAŃ NA 2019 r.\]](#)

Odniosła się także do doniesień Bloomberg'a o tym, że Biały Dom chce, by państwa z dużą obecnością amerykańskiego wojska, jak Niemcy czy Japonia, nie tylko pokrywały pełny koszt jego utrzymania, ale jeszcze płaciły do tego 50-procentową premię. "Nic mi o tym nie wiadomo" - mówiła. Mosbacher podkreśliła, że "w Polsce nie ma takiej dyskusji". "Ja o niej nie wiem. Nie słyszałam, by miało to jakikolwiek związek z Polską" - powiedziała. Jak zaznaczyła, Trump oczekuje, by "sojusznicy uczestniczyli w równomiernym podziale obciążeń".

"Polska już jednak to robi. Przeznacza 2 procent PKB na obronność i 40 miliardów dolarów na program modernizacji sił zbrojnych. Polska świeci w tej kwestii przykładem. [Stany Zjednoczone -przyp. red.] uznają polski udział w podziale kosztów za modelowy

Ambasador Georgette Mosbacher o polskim udziale we współfinansowaniu obciążeń

Pytana, czy zaoferowane przez prezydenta Dudę 2 mld dolarów na obecność amerykańskich wojsk w Polsce to "znaczący czynnik", odparła, że nie sądzi, by "chodziło o pieniądze". "Tu chodzi o nasze wspólne bezpieczeństwo, o pozycję Polski jako wschodniej flanki NATO. To o to właśnie chodzi" - przekonywała